Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT
HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

przy Gazecie Warszawskiéj.

DNIA 18 PAŹDZIERNIKA. № 79. ROKU 1848

ADMINISTRACJA WIEJSKA.

(Ciąg dalszy.)

Oznaczyć ilość paszy z pastwiska, daleko jest trudniéj jak wyrachować ją z danéj przestrzeni łąk, bo ani mierzyć ani ważyć takowéj nie można, tutaj więc doświadczenie i miejscowe podania najwięcéj mogą być pomocnemi.

Koppe utrzymuje: że w takich razach, z powierzchowego stanu młodego bydła i koni pewniéj sądzić można o ilości i dobroci paszy pastwiskowéj.

Burger zwykł rachować, że dorosła owca pożywa na pastwisku dziennie 8 fun. trawy, na co także inni autorowie zgadzają się; niekiedy jednak liczą 1 konia lub dorosłą sztukę bydła za 10 owiec, a poprawnych owiec tylko 8 za 1 krowę.

Koppe liczy: że na gruntach trzech pierwszych klass dla 1-néj krowy lub 10 owiec, potrzeba pastwiska 137 do 166 prętów kwadratowych; na gruntach klassy 4-téj jeden morg, klassy 5 tej do 7 éj półtora morga.

Według tegoż, najwyższy w przecięciu dochód, jaki jeden morg pastwiska wydaje, będąc przez 5 miesięcy letnich za pastwisko używany nie można szacować wyżéj nad 2500 funtów siana.

Uważa także, iż pastwiskowe rośliny wzrosłe na gruncie ornym i uprawnym, są dla bydła bardzo przyjemne i pożywne; to samo potwierdza Beyer, utrzymując: że rośliny pastewne na polu uprawném rosnące, nie tylko lepszy mają smak, ale nadto pożywając je zwierzęta, lepiéj się tuczą, ztąd zaś większa massa produktów czyli płodów zwierzęcych, krowy więcéj mleka dają, a owce piękniejsze runa wełny.

Jest on także zdania: że przestrzeń gruntu na pastwisko zajęta i według wyrachowań dla 10 owiec pożywienie dająca, gdy użytą zostanie pod rośliny pastewne dostarczy paszy dla 20 do 30 owiec.

Zresztą przy szacowaniu zasługuje także na uwagę: większa lub mniejsza odległość pastwisk od środka gospodarstwa; wpływa ona znacznie na pożytek z pastwiska zatém i na wartość takowego.

Z przecięcia liczą 4 do 4½ funtów surowéj paszy na 1 funt siana.

SZACOWANIE OGRODÓW OWOCOWYCH I WARZYWNYCH.

Ogrody owocowe.

Szacunek ogrodów od wielu bardzo okoliczności i miejscowości zależy.

Potrzeba zwrócić uwagę na dobroć gruntu, na wiek drzewa, wzrost jego, siłę i stan.

Oblicza się liczba drzew np. na jednéj mordze, i według tego stanowi się ogół drzew w całym ogrodzie, dzieląc drzewa na kategorje pod względem wieku, siły ich wegetacji, gatunków i pożytku.

Do wyrachowania produkcji służyć może rachunek ile jedno drzewo wydaje owocu.

Niektórzy liczą że jedna sztuka drzewa w gruncie dobrym, gdy dojdzie zupełnego swojego wzrostu i dojrzałości, to jest gdy zdolne jest samo przez się oprzeć natarczywości wiatrów, może wydać w dobrym roku półtora korca owocu.

Według tax Rządowych, mórg jeden polski drzew owocowych, w miarę dobroci owocu, położenia mniéj więcéj korzystnego, ocenia się na intratę od zł. 26 gr. 20 do 78 gr. 28.

Koszta utrzymania drzew nie są wielkie; we Francji liczą jeden dzień roboty na 60 do 70 sztuk drzewa, dla jednego robotnika.

Ogrody warzywne.

Jeżeli ogrody te starczą tylko na domową potrzebę, liczą się jak grunta orne właściwego gatunku; jeżeli zaś więcéj nad potrzeby domowe dostarczają, a mianowicie gdy blisko miast dobra są położone, natenczas wartość ich wyższą jest o ⅓ od wartości gruntów ornych.

Według taxy rządowéj, mórg jeden polski ogrodu warzywnego ocenia się na intratę w kwocie złp. 13 gr. 4—podobnie szacują się chmielniki i ogrody tytuniem plantowane.

SZACOWANIE LASÓW.

Szacowanie lasu zasadza się na oznaczeniu wartości jego pieniężnéj, bądź jako gruntu, bądź też jako produkcji w drzewie, które powierzchnia tego gruntu obejmuje.—Ztąd więc wynikają dwa rodzaje szacowania: 1-szy jako gruntu, 2-gi powierzchni lasem pokrytéj.

Byłoby tu zbytecznem przytaczać korzyści z nauki któréj zasady wyłożyć zamierzamy, bo każdy przyzna; że oszacowanie lasu, jest to już główne ogniwo, główne kółko, jakie spaja całkowity łańcuch pracy, będącéj przedmiotem nauki leśnictwa; jest to dopełnienie całości onejże, wszelkie bowiem poprzednie jéj usiłowania dążą do wykrycia i osiągnienia produkcji, która następnie zwrócić ma na siebie uwagę znawcy przystępującego do oszacowania.

Wykazać wartość gruntów ornych, łąk, albo jakich zakładów fabrycznych nie podlega takim trudnościom, dochód daje się widoczniéj oznaczyć, a gdy jest wiadomym, mamy zaraz i cyfrę procentową od wyłożonego kapitału, i tak np.

Jeśli grunt jaki orny jest wydzierżawiony za czynsz 50 franków rocznie, łatwo oznaczyć że wartość jego wynosi:

1000 fran. biorąc za zasadę stopę procentową 5%.
1250 fran. jeśli stopa procentowa od kapitału pieniężnego przyjętą jest na 4%.
1666⁶⁶/₁₀₀ fran. jeśli można go mieć na 3%:

lecz jak oznaczyć cyfrę rocznego dochodu z lasu, trzymając się dopiero przytoczonéj zasady?

np. hektar (536 prętów pols.) lasu uczyni dochodu 1000 fr. w *kolei* 20° letniéj, (*) zatém 1000 fr. mamy przychodu po każ-

(*) Przez wyraz *kolej* rozumie się w leśnictwie czas gospodarowania leśnego, od wyprowadzenia *jednorazowych pędów*, czyli od

dym upływie lat 20, a podług tego przypadałoby na rok fr. 50 dochodu *pozornego*, nazywamy go *pozornym*, bo jak się zaraz przekonamy, rzeczywisty jest daleko niższym.

Porównajmy dochód właściwy z hektaru gruntu ornego, na 50 fr. rocznie ustanowiony a więc za lat 20 czyniący 1000 fr. z dochodem z hektaru lasu w kolei rębnéj lat 20, także 1000 fr. dającego.

Weźmy najprzód dochód z gruntu ornego. Dochód ten fr. 50 corocznie odkładając wzrastać będzie procentami i tak: fr. 50 z pierwszego roku procentować będzie przez lat 19 z 2-o roku przez lat 18 z 3-o przez lat 17 i tak daléj aż do roku 2-go czyli ostatniego.

Zebranie tych procentów biorąc tylko podług stopy 4%. stanowić będzie znaczny przyrost do kapitału, grunt bowiem pomieniony nie tylko opłaci mi 20 razy po 50, czyli w ogóle 1000, ale prócz tego procenta wzrosną do 600 fr. za czém idzie, że grunt orny, uczyni w ciągu lat 20 fr. 1600. Kiedy las po 20 latach da jedynie przychodu 1000 fran.

Okazuje się przeto: że grunt orny z gruntem pod las zajętym, chociaż obadwa jednakowéj są przestrzeni, nie mają wszakże równéj sobie wartości, jakkolwiek *pozornie* dochód roczny z obudwóch po 50 fr. przypada, z czego wypływa: że *grunt pod las zajęty nie może być tak szacowany jak grunt orny.*

Prawdę tę stwierdzają jeszcze inne porównania: np na gruntach skalistych, twardych, mających lekką powłokę ziemi rodzajnéj, drzewo daleko lepiéj się utrzymuje i rośnie, aniżeli na nie których równinach, chociaż grunt posiadałby jednakowe własności. Drzewo np. piękniéj wyrasta od strony północnéj gór, jak na pochyłościach od strony południowéj; kiedy przeciwnie, grunta orne na takichże pochyłościach, nie przyniosłyby żadnéj prawie korzyści, a tém bardziéj gdyby tak jak las ku północy były położone; ztąd też zasada: że *grunta orne jednakowéj natury, mogą bardzo znakomitéj być wartości, gdy są pod las zajęte, a nie mieć prawie żadnéj jako grunta orne.*

Łatwiejsze sposoby wynajdowania wartości gruntów leśnych.

Weźmy np. jaka będzie wartość gruntowa hektaru lasu (536 prętów □ pols.), który dobrze zagospodarowany, po upływie lat 25 ma przynieść czystego dochodu 600 fr., po strąceniu kosztów administracji, jakiemi są; uprawa, konserwacja, dozór i t. p. tudzież ciężarów.

Rzeczywiście wartość ta równać się powinna kapitałowi, który umieszczony na procent składany przyniósłby po 25 latach (licząc dajmy na to stopę proc 4% w procentach 600 fr., czyli według wykonanego rachunku, równać się kapitałowi 360 fr. $^{18}/_{00}$.

Dochodzić wartości téj znanemi sposobami arytmetycznemi lub za pomocą logarytmów, utrudniałoby pracę i nie zawsze dałoby się wykonać przez osoby mniéj wprawne, podajemy więc prościejszą zasadę.

Kapitał np. 1000 fr. z procentem składanym po 4% w takiéj postępuje progressji rocznéj:

1000 fr. lub złp. z końcem roku	1-o	z proc. fr.	40	czyni fr	1040
„ „	2-o	„	41.$^{60}/_{00}$	„	1081.60
„ „	3-o	„	43.26	„	1124.86
„ „	4-o	„	44.99	„	1169.85

a posuwając się w takiéj progressji do lat 25, kapitał 1000 franków lub złotych wzrasta do summy 2665.$^{84}/_{00}$ (*).

z któréj strąciwszy początkowy kapitał 1000

procenta narosłe wynoszą . . . 1665.84

Jeśli tedy dla pozyskania w ciągu lat 25 procentu składanego 1665.84 potrzeba nam kapitału pierwiastkowego 1000, nastręcza się pytanie: jakiegoby potrzeba kapitału aby po 25 latach przyniósł procentu składanego 600 fr. lub złotych?

Kapitałem tym jak to już wyżéj nadmieniliśmy jest 360.18, żeby zaś nieobarczać mozolnemi wyrachowaniami, obmyśloną została dołączająca się.

Tabella do obliczania wartości gruntów leśnych.

Kolej rębności czyli poręby w latach	Liczba procentowa 1 go hektaru według stopy procentowéj.			Kolej rębności czyli poręby w latach	Liczba procentowa 1-go hektara według stopy procentowéj.		
	5%	4%	3%		5%	4%	3%
10	1590	2082	2908	26	391	564	865
11	1408	1854	2603	27	366	531	819
12	1257	1664	2349	28	342	500	776
13	1129	1504	2134	29	321	472	757
14	1020	1367	1051	30	301	446	701
15	927	1249	1792	31	283	421	667
16	845	1146	1654	32	266	399	635
17	774	1055	1532	33	250	378	605
18	711	975	1424	34	235	358	577
19	655	903	1327	35	221	339	551
20	605	840	1241	36	209	322	527
21	560	782	1162	37	197	306	504
22	519	730	1092	38	186	291	482
23	483	683	1027	39	175	276	461
24	449	640	968	40	165	263	442
25	419	600	914	—	—	—	—

Użycie tabelli dla sprawdzenia powyżéj przytoczonego rachunku: Biorę z tabelli odpowiednią cyfrę liczbie lat danych, np. tu 25 obok których w rubryce procentu 4% stoi cyfra 600

cyfrę tę mnożę przez liczbę spodziewanego dochodu powyżéj oznaczonego 600

otrzymujemy ztąd. 360,000

odkreślam 3 liczby od strony prawéj i zostaje mi ze strony lewéj 360 jako kapitał żądany, $^{18}/_{00}$ jest tu z ułamków pominięte.

Inny jeszcze przykład:

Rębność w 20 letniéj kolei 1 hektara (536 prętów □ pols.) ma uczynić dochodu 700 franków lub złotych, jaka więc jest obecnie wartość tego kawałka lasu, licząc z procentém 5%.

Zatém: biorę z tabelli cyfrę przyległą liczbie lat danych 20. którą jest. 605

takową mnożę przez liczbę spodziewanego dochodu 700

to uczyni. 423,500

odkreślam 3 liczby, jakto powyżéj wskazano, wypada 423.$^{5}/_{10}$. która to liczba oznacza mi teraźniejszą wartość owego kawałka lasu, bez potrącenia kosztów administracji. na które w miarę rzeczywistego wydatku, strącam rocznie pewien procent, i takowy mnożę przez liczbę lat naznaczonéj kolei. (*)

Trzy są sposoby najwięcéj używane gospodarowania lasów:

a) las wysokopienny,

b) las niskopienny.

c) las mięszany, połączony.

a) Przez *las wysokopienny*, rozumiemy uprawę lasu, któréj główném dążeniem jest doprowadzenie drzewa do jak najdłuższego wieku, a po wyrąbaniu, otrzymanie młodzieży z nasienia samowolnie spadłego, bez wszelkiéj sztucznéj uprawy. Drzewo z lasu takie-

---

zasiania lasu, aż do dojścia drzewa do *rębności*, to jest do czasu w którym drzewo *rębne* ulega wycięciu.

(*) Szczegółowe tabelki procentu składanego do podobnych wyrachowań przydatne, znajdują się w Noworoczniku dla Ziemian (1845 r.).

(*) Przedmiot niniejszy obszernie z pomocą tabelli w dziele francuskiém wyłożony, nie dałby się tak objąć w ramy pisma naszego, aby za instrukcję zupełną mógł posłużyć; na tém więc co dopiero podaliśmy ograniczyć się musimy, z dodaniem atoli niektórych ważniejszych uwag, bliżéj miejscowości naszéj dotyczących.

go używa się na budulec zwyczajny i okrętowy, na klepki i na grubą browarkę.

b) Las niskopienny jest ten w którym drzewo stosownie do założonéj kolei i podziału co 10, 15, 20 albo 30 lat zostaje zupełnie wyrąbaném a las z pniów lub karczów na nowo się zagaja.

c) Las mięszany połączony, w którym drzewa wysoko i niskopiennie są chodowane jednocześnie; pierwsze z nich ile możności w jednakowych od siebie odległościach, bez względu na wiek, hodują się, drugie zaś to jest nizkopienne w jak najkrótszéj kolei, porządkiem, wraz z częścią drzewa wysokopiennego, wycinać należy.

Jak przez samo urządzenie lasu bez oszacowania z mniejszą lub większą ścisłością nie możemy należycie rozłożyć zapasów istniejących *drzewostanów* (*) na lata przez które wystarczyć mają, tak z drugiéj strony samo szacowanie nie może wykazać wiele i jakiego drzewa możemy się spodziewać z wycięcia tychże drzewostanów, jeśli w plonie gospodarczym nie wskażemy kiedy, to jest w jakim wieku, każdy drzewostan ma być wycięty.

Jeżeli szacowanie ma na celu wynalezienie ceny pewnego lasu dla sprzedaży takowego lub ustanowienia wartości w kapitale, nazywamy to dla rozróżnienia od innych rodzajów szacowania *ocenieniem*. *(d. c. n.)*

(*) Drzewostan, jest to pewna część lasu zawierająca drzewo jednakowego wieku, albo gatunku, w jednakowym stopniu *zwarcia* lub pomieszania gatunków drzewa wzrosłe.

O SZKODLIWOŚCI PIÓR STALOWYCH DLA PISZĄCYCH I GRAJĄCYCH NA INSTRUMENTACH

(z Tygodnika Lekarskiego.)

Każdy nowy wynalazek ma swą dobrą i złą stronę, jest źródłem nowych przyjemności i przykrości, pożytku i szkody. Tym to dzieje się sposobem, że przy postępie przemysłu i cywilizacji razem wykształcają się niedołęztwo i cierpienia rodu ludzkiego. Uwagę tę potwierdza także prosty wynalazek użycia piór stalowych zamiast piór gęsich do pisania.

Kurcz w palcach przypisaniu był dotychczas bardzo rzadkiém zjawiskiem. Skoro zaś tylko upowszechniło się użycie piór stalowych, i to cierpienie w równym stosunku częstszém się stało, czego przyczynę nie trudno odgadnąć. Pióra stalowe są jak wiadomo daleko twardsze od piór gęsich, i nie tak łatwo się uginają. Jeżeli zatém szpalt, czyli rozszczepienie pióra ma się przy pisaniu roztworzyć, to wymaga mocniejszego nierównie przycisku ze strony piszącéj ręki, na całe pióro W tym samym stosunku natężenie muskułów, odpowiednich palców, musi być powiększone. Kto zatém wiele pisać musi, a przypadkiem cierpi osłabienie muskułów, lub drażliwość podwyższoną palcowych nerwów ruchu dowolnego; u tego koniecznie z łatwością musi nastąpić przedrażnienie tychże organów i mimowolne skurczenie odpowiednich muskułów. To cierpienie nazwano, jak wiadomo, kurczem piszących, chociaż dawniéj, częściéj zdarzał się u szwaczek aniżeli u piszących. W napadzie kurczu ściągają się muskuły zginacze palca wielkiego i wskazującego, które pióro trzymają i prowadzą, mniéj zaś muskuły pozostałych trzech palców, i to mimowolnie i tak silnie, że ztąd znaczny ból powstaje. Ból naprzód chwyta palce, potém przedramię nad stawem pięściowym, po wewnętrznéj stronie, kolący i nieznośny. Często ból idzie wyżéj na przedramieniu i zdaje się miéć swe siedlisko w zginaczach: *flexor quatuor digitatorum profundus* i *flexor pollicis longus.* W początkach ból po chwili przemija, jeżeli się natych miast pióro odłoży, ale łatwo się wraca i wtedy dłużéj zwykł trwać.

Skoro te dolegliwości okażą się u osób piszących stalowemi piórami, i to nawet w lekkim stopniu, wtedy jeszcze czas porzucić pióra stalowe i wziąść się do pisania piórami gęsiemi; w przeciwnym bowiem razie cierpienie to staje się uporczywém i nieznośném.

Nie chcemy jednak utrzymywać, jakoby pióra stalowe dla wszystkich były szkodliwe, owszem wielkiéj liczbie piszących wcale nie szkodzą. Tylko tacy, którzy mają usposobienie do tego kurczu muszą się wystrzegać pisania piórami stalowemi, a kto pierwsze poczuje znaki kurczu, niech je natychmiast porzuci i weźmie się do piór gęsich.

Nietylko dla piszących szkodliwe są pióra stalowe ale i dla osób grających na instrumentach muzycznych. Już dawniéj B r u c k, R e u t e r, L a n g e n b e c k uważali, że u grających kurcz przy pisaniu często powstaje, teraz zaś to się daleko częściéj spostrzegać daje. Dr. P i e p e r z *Paterborn* sam na sobie doświadczył szkodliwego wpływu używania piór stalowych. Już od pół roku uważał przy pisaniu temi piórami ślady kurczu, gdy raz przy uderzeniu mocnego akordu nagle powstał silny ból w palcach i przegubie ręki. To samo powtarzało się zawsze, ile razy chciał wykonać tryl, albo silniéj na klawisze uderzyć, co do tego stopnia się posunęło, że musiał zaprzestać grania na fortepianie. Gdy jednak ciągle to cierpienie i przy pisaniu się powiększało, postanowił porzucić pióra stalowe, i wkrótce po używaniu piór gęsich, znikły wszelkie dolegliwości i przeszkody tak przy pisaniu jako też przy graniu.

Podobne wypadki zdarzają się często, i dla tego uważamy tę okoliczność godną zastanowienia, i zwracamy uwagę osób wiele piszących i grających na instrumentach, ażeby wystrzegały się używania piór stalowych w pisaniu.

WIADOMOŚCI

O cenach targowych praktykowanych po miastach w gubernji Warszawskiéj w m-cu wrześniu.

Wymienienie miasta.	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies		Groch		Kartofle		Okowity garniec	
	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.	r.	k.	rub.	k.	rs	kop
Gombin	4	17	2	19	1	68	1	17	2	43		72	—	75
Kalisz	3	69½	2	11½	1	47	1	3	2	8		70	1	18
Koło	4	12½	2	30	1	62	1	38	2	40		71	1	9½
Łęczyca	4	26	2	67	1	68	1	35	2	40		82	1	20
Piotrków	3	87	2	34	1	20		91½	1	61		60	1	50
Rawa	3	60	1	86	1	56	1	2	2	40		58	—	75
Wieluń	3	71	2	36	1	80		90		—		78½	1	50
Włocławek	4	62	2	10	1	48	1	48	1	95		60	1	35

Gdańsk 12 *października.* Stan tutejszéj giełdy zbożowéj nie zmienił się bardzo; przybywające dowozy po zniżonych cenach chętnego znajdą kupca. Wczoraj sprzedano 30 łasztów pszenicy po 487 do 500 zł. gd., a dziś 150 łas tów po 440 zł. gd. za 128 funtowe, za ważne zaś gatunki płacono po 597½ zł. gd. (złp. 39 gr. 25 korzec). Daléj sprzedano 60 łasztów żyta 125 do 126 funtowego po 207½ do 210 zł. gd. (złp. 14 korzec) i ze szpichlerzy około 30 łasztów 120 funtowego po 205 zł. gd. Trochę grochu także przedano po 300 do 315 zł. gd. Na rynku miejskim zmniejsza się dowóz pszenicy, za to obfitszy jest żyta, które płacą po 210 zł gd., jęczmień w zwyczajnych gatunkach płacą po 180 zł gd. za 120 funtowy po 234 zł gd., kiedy jest świeży i pięknego koloru.

Londyn 7 *października.* Dowozy angielskiéj pszenicy w ciągu tygodnia mierne były, za to zagranicznéj pszenicy 20,350 kwarterów przywieziono. Że zaś na dzisiejszym targu mało znajdowało się

kupców; przeto prawie żadnych większych obrotów nie zrobiono, i cała rzecz na drobiazgowéj skończyła się przedaży. Londyńskie ceny przecięciowe: Pszenica 54 szyl. 2 pens kwarter (złp 45 korzec), jęczmień 33 szyl. 2 pens. (złp. 27 gr. 15 korzec), owies 22 szyl. 7 pens. (złp. 18 gr. 10 korzec), żyto 32 szyl. 2 pens. (złp. 26 gr. 25 korzec); Groch 31 szyl. 2 pens. (złp. 25 gr. 20 korzec). Przywieziono z zagranicy pszenicy 20,330 kwarterów, jęczmienia 6820, owsa 8310 kwarterów.

WEŁNA.

Wrocław 9 *września*. *Sprawozdanie z jesiennego jarmarku na wełnę.* Po niepomyślnym jarmarku na wełnę który miał miejsce w czerwcu, po którym jeszcze niepomyślniejsze nastąpiły w Poznaniu, Berlinie a mianowicie téż w Szczecinie, produkt ten, przy najmniejszém i pierwszém objawieniu się żądań i zapotrzebowania, musiał się znowu podnieść w cenie. Nastąpiło to już w miesiącach lipcu i sierpniu, chociaż na bardzo umiarkowaną stopę. Ale we wrześniu znowu polityczne wypadki spowodowały małe obniżenie, aż nakoniec dobry jarmark w Lipsku na sukna, dał pole do pomyślniejszych widoków i nadziei. Niestety nie sprawdziły się one przecież: bo chociaż zjechała się tu nie mała liczba krajowych kupców i fabrykantów, nie widać było wszakże wielkich kupców i spekulantów, którzy zawsze są potrzebni kiedy jaki interes ma się podnieść i pójść dobrze. Tak obroty ciągnęły się powoli, przy bardzo małéj podwyżce dawniejszych notowań, i dziwić się musimy że położenie rzeczy tak się niepomyślnie wyrobiło.

Na początku jarmarku w Wrocławiu fabrykanci ofiarowali cokolwiek wyższe ceny, mianowicie za wełny polskie; ale późniéj gdy mało widać było konkurentów, kupowano też same gatunki talarem taniéj. Ilość znajdującéj się na targu wełny wynosiła około 24,000 centnarów; w październiku 1847 r. mieliśmy około 28,000 centnarów, a zatém w bieżącym roku mniéj o 4,000 centnarów. Głównie zakupywano wełny Polskie, Galicyjskie, Poznańskie, Rossyjskie i Węgierskie, jednostrzyżowe; w Szląskich jednostrzyżowych obrót był mały; za to najwięcéj poszukiwano lepszych wełn polskich które na tym jarmarku były najpożądańsze, bardzo pokupne, bo dobre i tanie.

Płacono następujące ceny:

Za Szląską jednostrzyżową cienką	talarów	68	do	75
„ „ średnio cienką	„	60	—	65
„ „ poślednią	„	48	—	55
„ dwustrzyżową zimową wełnę	„	50	—	52
„ „ letnią cienką	„	52	—	58
„ „ średnio-cienką	„	45	—	50
Za Polską, Poznańską i Galicyjską wełnę jednostrzyżową, cienką	„	54	—	60
„ „ średnio-cienką	„	48	—	52
„ „ pośledną	„	40	—	45
Za Rossyjską jedno strzyżową cienką	„	48	—	50
„ „ średniocienką	„	38	—	44
„ „ poślednią	„	30	—	36
Za Węgierską jednostrzyżową cienką	„	34	—	38
„ „ pośledną	„	30	—	32
Za wełnę Szląską jagnięcą cienką	„	70	—	75
„ „ średnio-cienką	„	60	—	68
Za jagnięcą Polską cienką	„	45	—	55
„ „ pośledną	„	42	—	44
Za Polską z zdechlaków	„	35	—	40
Za wełnę ze skubanek (Schweisswolle)	„	38	—	45
„ od Garbarzy	„	30	—	35
Za Szląskie Loki (Locken)	„	40	—	42
Za Polskie Loki	„	32	—	36
Za wełnę z Cabanek letnią	„	19	—	21
Za wełnę z Cabanek zimową	tal.	17	—	20
„ Kozią	„	25	—	30

Letniéj wełny w tym roku przywieziono tylko 500 centnarów, a zatém mniéj o 500 centnarów niżeli w roku zeszłym.

Tylko dwóch angielskich kupców znajdowało się na jarmarku, z Hollandji także dwóch, głównie kupowali krajowi fabrykanci, z Guben, Sohrau, Forste, Görlitz, Sommerfeld, Finsterwalde, Spremberg, Reppen, Grüneberg i Crossen.

Ilość nie sprzedanéj dotąd wełny wynosi od 16 do 18,0000 centnarów, że jednak dotąd wielu producentów i fabrykantów w mieście zostało, zdaje się iż ta ilość bardzo się jeszcze zmniejszy.

KURS GIEŁDY BERLINSKIÉJ.

Dnia 14 października 1848 roku. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	82⅝	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	102	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	66	65¼
„ Listy Zastawne	90½	—
„ Listy Zastawne nowe.	—	90½
„ Obligacje Udziałowe	—	94
„ Obligacje 500 złotowe.	67	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	77	76
lit. B. 200 „ . . .	—	13½
procentowe „ . . .	—	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 17 października 1848 roku.		ŻĄDAJĄ R. sr.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ R. sr.	DAJĄ kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	95	85	95	40
Gdańsk 100 talarów	2 M.	94	20	94	5
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	145	:5	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	6	54	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	99	50
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	—
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	88	10	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holender. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs.		—	—	—	—
„ „ „ 4% rs.		—	—	—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe za 100		14	36	—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—	—	—
Serje wylosow lit. na — złp.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100		3	45	3	37½

Wartość kuponu kop. 19⅙